Nr. 91. Kraków, Sroda 5 grudnia 1923. Rok I

KURJER WIECZORNY

wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt.

Redakcja: ulica Dunajewskiego Nr. 5 Telefon Nr. 1310 Konto czekowe P. K. O. Nr 152670

Prenumerata miesięczna bez odnoszenia 660 tys. Mk, z odnoszeniem lub przesyłką pocztową 750 tys. Mkp. Zagranicą miesięczne 1.500.000 Mkp. Cena numeru 30.000 M.

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy: Zwykłe 8.000 Mkp. Nadesłane 18.000 Mkp. Po kronice 24.000 Mk. Na pierwszej stronie i między giełdami 32.000 Mk. Ogłoszenia zamiejscowe 25% droższe. — Ogłoszenia zagraniczne 100% droższe. — Ceny powyższe obowiązują od dnia zmiany w nagłówku.

Administracja: ulica Dunajewskiego Nr. 5 Telefon Nr. 1310 Konto czekowe P. K. O. Nr 152670

CENY ZNACZNIE ZNIŻONE CENY ZNACZNIE ZNIŻONE

przez listopad i grudzień 1923 roku

Okrycia damskie, suknie, bluzki, kamizelki jedwabne i wełniane, szlafroki. Jedynie w Magazynie

AU BONHEUR DES DAMES 280 1—4

właściciel WILHELM VOGLER, Kraków, ulica Florjańska L. 10. — Telefon Nr. 3467.

96 FUTRA WEDŁUG NAJNOWSZYCH ZURNALI oraz serdaki w wielkim wyborze, poleca firma SZNAJDROWICZ KRAKÓW, RYNEK GŁ. L. 29.

Echa zaburzeń antyżydowskich w Niemczech

Nowy York, 5 grudnia. Wolff. Członek kongresu Celler oświadczył, że ze względu na doniesienia o oburzających zbrodniach dokonanych na niewinnych żydach w Niemczech wstrzyma wniesienie wspólnej rezolucji, na mocy której miało być przyznanych 25 milionów dolarów na wsparcie dla głodującej ludności w Niemczech.

Wykrycie tajnej destylarni spirytusu

Warszawa, 5 grudnia. „Rzeczpospolita" podaje: Dziś w nocy organa kontroli skarbowej wykryły w piwnicach Gdali Krasnobrody potajemną destylarnię i rozlewnię spirytusu. Wartość zakwestjonowanego spirytusu i wódki przedstawia ok. 150 miljonów, banderoli zaś około 1 miljard mkp. W związku z tem aresztowano Krasnobrodę, który przyznał się do winy.

Firmy handlowe organizacjami szpiegowskiemi?

Wilno, 5 grudnia. W Wileńszczyźnie dokonano licznych aresztowań, pozostających w związku z wykryciem bandy szpiegowskiej w Warszawie i Krakowie.

Jak śledztwo ustaliło, w organizacji szpiegowskiej brały udział niektóre wielkie firmy handlowe, które, korzystając z zezwolenia prowadzenia handlu wymiennego z Rosją, ułatwiały szpiegom bolszewickim przesyłanie do Rosji wiadomości o ruchach naszej armji, jej dyslokacji i planach mobilizacyjnych.

Pomiędzy innymi przesłano w ten sposób plan mobilizacyjny D. O. G. Krakowskiego. Wobec powyższego władze polityczne mając niezbite dowody winy niektórych firm handlowych z Rosją sowiecką na naszem pograniczu, aresztowały w ciągu ostatnich dni 8 osób, głównie przedstawicieli firm handlowych. Aresztowanych osadzono w więzieniu w Wilnie.

Międzynarodowa wystawa sztuki dekoracyjnej w Paryżu

Paryż, 5 grudnia. Jerzy Warchałowski, delegat rządu polskiego dla spraw związanych z międzynarodową wystawą sztuki dekoracyjnej w Paryżu, przybył tu celem porozumienia się z odpowiednimi czynnikami co do warunków udziału Polski w tej wystawie. Delegat polski uzyskał obietnicę, że dla Polski będą zarezerwowane bardzo korzystne miejsca. Wystawa polskiej sztuki dekoracyjnej mieścić się będzie w pawilonie, odpowiadającym rozmiarami pawilonom, jakie otrzymają wielkie mocarstwa, a nadto w kilku innych dogodnych miejscach.

Raut polityczny w Warszawie

Warszawa, 5 grudnia. W poselstwie austrjackiem odbył się wczoraj wieczorem raut na cześć bawiących w Warszawie parlamentarzystów austrjackich Mattaja i Weissa. Obecni byli liczni przedstawiciele rządu obu Izb, duchowieństwa i prasy.

Aresztowania wśród monarchistów w Paryżu

Paryż, 5 grudnia. Na skutek doniesienia uczynionego przez posła Leona Daudeta, policja dokonała rewizji w mieszkaniu redaktora dziennika „Libertaire" i u anarchistów. Ponadto znaleziono w szpitalu imienia Lariboisiera palto Filipa Daudeta. Szofer dorożki samochodowej, który wiózł Filipa Daudeta utrzymuje, że młody Daudet w chwili wsiadania do dorożki był bez palta.

251 1—5 WĘGIEL dąbrowiecki wagonowo POLBAŁ — KRAKÓW Lubicz 2. Telefon 2164.

FORTEPIANY, PIANINA także używane można najkorzystniej nabyć tylko u firmy Zygmunt Raba nast., Kraków, ul. św. Anny 3. 301

FUTRA modele paryskie LISY różnego gatunku poleca 264 MARKUS MOND, Kraków, Rynek L. 11.

SKŁAD FORTEPIANÓW PIANIN I FISHARMONIJ Helena Smolarska 316 1—12 KRAKÓW, Szewska 9 I-sze p. — Telefon 4365 Wyłączne zastępstwo firm: Bechstein, Blutnner, Bösendorfer.

Najwyższe ceny płaci za brylanty, perły, złoto, srebro, zegarki oraz zęby sztuczne Chrześćjańska firma zegarmistrzowsko-jubilerska Józefa Cyankiewicza, Kraków, ulica Sławkowska L. 1 170 3—28

Nowe i używane automobile, pneumatyki „Michelin" „Semperit" i maszyny, oraz wszelkie części składowe do automobili poleca 252 1-10 Jeneralna reprezentacja na Małopolskę samochodów firmy „BERLIET" Auto-Garaż STANISŁAWA SZYBOWICZA Kraków, ulica Arjańska 1 — Telefon 3477 Wszelkie roboty w zakres przemysłu automobilowego wchodzące wykonywa prędko i solidnie.

Dolar w Krakowie 4.000.000
Dolar w Warszawie 3,550.000

Naprawa skarbu

Warszawa, 5 grudnia.

Staje się z każdym dniem, każdą godziną niemal coraz bardziej jasne, że nie kwestje ściśle **politycznej**, ale wyłącznie lub przeważnie natury **finansowo-skarbowej** rozstrzygną o losach rządu większości. Nie **lewica** bowiem zwalcza zacięcie „plan finansowy", jeśli można tak nazwać szereg luźnych, nieskoordynowanych pomysłów p. ministra skarbu i jego mniej lub więcej znanych doradców, lecz w łonie **większości sejmowej** i większości rządowej, z ramienia **własnych** lub zbliżonych organizacyj **partyjnych** budzi się coraz bardziej żywiołowa opozycja przeciwko planom p. Kucharskiego. Stanowisko nieprzejednanego „przeciwnika" obecnego ministra skarbu, **p. Michalskiego** znane jest już z poprzednich informacyj czytelnikom „Kurjera Wieczornego". P. Michalski do tego stopnia posunął swą **bezwzględną opozycję** wobec planów ministra skarbu, że, jak wiadomo, **zrezygnował** ze stanowiska **członka rady finansowej,** tej rady, której sam się domagał jako organu nietylko **doradczego,** ale i **kontrolującego** planu naprawy skarbu. W miejsce jego desygnowano p. **Szarskiego.** P. Michalski poraz już nie wiem który dopuścił się **niesubordynacji klubowej i partyjnej** i prawdopodobnie za to odpowie po powtórzeniu się podobnych faktów... zerwaniem niezbyt ścisłego związku z większością, jak miało to miejsce z p. Władysławem Grabskim.

Nie o p. Michalskiego jednak tu chodzi, aczkolwiek przyznać trzeba, że reprezentuje on zawsze sumę znacznego niebezpieczeństwa dla każdorazowego ministra skarbu. Sprawa naprawy skarbu nie zejdzie już z programu prac rządowych i sejmowych, i „biada" rządowi lub stronnictwu, które tego hasła nie potraktuje jako naczelnego. Cóż jednak się dzieje. Marszałek sejmu **Rataj,** przewidując chyba jasno zupełne fiasko dotąd niesłychnie nieudolnie prowadzonej akcji finansowej, odbywa od 3 dni szereg posiedzeń z przywódcami poszczególnych stronnictw, chcąc uzyskać dane o konkretnem stanowisku klubów, które jednogłośnie niemal stwierdzają, że **wszystkie inne prace sejmowe** muszą wyprzedzić **sprawy skarbowe.**

Czy rząd jest jednakże należycie przygotowany? Czy za podstawę obrad sejmowych przedewszystkiem komisyjnych mogą służyć projekty p. Kucharskiego, który bardzo **apodyktycznie,** ale nie bez wrodzonej autoironji zapowiada **w maju** polepszenie stosunków, po najgorszym okresie, jaki obecnie ma nastąpić? Utrwala się tu coraz bardziej zdanie nawet ze strony zwolenników partyjnych p. Kucharskiego, że **przemysł, rolnictwo, handel,** wreszcie **skarbowość** polska nie mówiąc już o **konsumencie,** zwłaszcza o stałych dochodach nie przetrzymają owego **„okresu próby"**, który na czas 3-miesięczny wyznaczył łaskawie p. minister skarbu jako granicę dla przejścia ku naprawie skarbu i stosunków gospodarczych wogóle. Okres ten chce p. Kucharski **„sfinansować"** przez wydzierżawienie **monopolu tytoniowego,** to znaczy dochody z wydzierżawienia mają pokryć niedobór budżetowy w tym przejściowym okresie. Tu jednakże widzimy cały szereg niedomówień i sprzeczności. Dochód z monopolu tytoniowego obliczają szacunkowo fachowcy na 45,000.000 franków złotych rocznie. Cyfra ta zresztą nie ma pretensji do bezwzględnej ścisłości; jest jednak wielce prawdopodobne, że dochody z monopolu przy należytej administracji nie powinny spaść poniżej tej sumy. P. Minister Kucharski jednak żąda przy zawarciu aktu dzierżawnego wpłaty tylko **200,000.000 franków złotych,** pomimo, że dzierżawa ma obejmować bardzo długi okres. Kto zna ze stanowiska nietylko skarbowego, ale handlowego korzyści interesu i monopolu tytoniowego, ten nie może nie wyrazić zdziwienia, że w czasie gdy za **każde odstąpienie udziału w prywatnej i dobrze prosperującej i wyrobionej firmie płaci się nieraz w dziesiątki i setki miljardów** idące sumy, w tym samym czasie **monopol tytoniowy,** niewysychające nigdy źródło **olbrzymich dochodów odstępuje się lekko konsorcjum prywatnemu zagranicą bez udziału polskiego przemysłu i finansów,** a raczej przy jego udziale tylko **pośredniczącym** i to bynajmniej nie **na najwyższym poziomie** handlowego pośrednictwa.

Tylokrotnie wszak proponowano rządowi utworzenie w kraju **wielkiego towarzystwa akcyjnego, z udziałem polskich i zagranicznych kapitałów,** któremu odstąpiony został wedle zasad handlowych **monopol tytoniowy.** O ile nam wiadomo, bardzo niedawno traktowała poważna grupa finansowo-przemysłowa oparta o zagraniczne kapitały o wydzierżawienie na **bardzo korzystnych warunkach** monopolu tytoniowego. Grupa ta, a można ich więcej utworzyć dla tak świetnego interesu, jakim jest monopol tytoniowy, ofiarowała rządowi nierównie wyższe sumy, niźli te, o które teraz chodzi, wzamian za odstąpienie jej monopolu tytoniowego. **Przytem** nawet bez udziału tych „zagranicznych kapitałów", proszę pomyśleć, jakie wyniki mogłaby dziś w okresie trudnej lokaty kapitału wydać **subskrypcja akcyj tytoniowych,** ile dolarów, funtów szterlingów i franków szwajcarskich przy wolnym ich obrocie, przeznaczonoby na wykupno tych walorów, pierwszorzędnego znaczenia i kursu giełdowego. Większość kapitału polskiego możnaby w ten sposób zaangażować bez trudności.

Cały projekt skarbowy z **monopolem tytoniowym** robi znowu wrażenie **pośpiechu i powierzchowności w opracowaniu,** aczkolwiek sama myśl związania naprawy skarbu z monopolem państwowym **nie jest bynajmniej nowa** i napotyka w historji na przykłady szczęśliwie przeprowadzonych operacyj finansowych i skarbowych.

P. Kucharski spodziewa się z końcem stycznia 1924 otrzymać pierwsze **przychody** w wysokości 90,000.000 franków złotych. Tymczasem deficyt kolei wynosi niemal 1 miljon franków złotych **dziennie,** czyli za dwa miesiące już przeszło 60,000.000 fr. złotych. A inne „deficyty" i **utrzymanie wojska, urzędników itd. itd.?** Czyli jest uzasadnioną nadzieja, że nawet 200,000.000 fr. zł., otrzymanych **z góry** za wydzierżawienie monopolu tytoniowego, nie wystarczy na opędzenie wydatków bieżących, nie mówiąc już o zabezpieczeniu **„okresu przejściowego" na czas dłuższy.** — A potem zwracano już uwagę niejednokrotnie na to, że emisja banknotów wynosząca obecnie do 41 tryljonów mp. **tz. 65,000.000 franków szwajcarskich** nie dosięga wysokości pierwszej raty podatków i dochodów preliminowanych na 90,000.000 zł. w ciągu jednego miesiąca. Zatem znaczy **brak środków obiegających** i zbyt silna podnieta dla emisji nowych banknotów. **Zmuszenie drogą represyj karnych i administracyjnych** do płacenia danin i podatków **walutami obcemi,** nie wyda, zdaniem naszem, rezultatów; **dolary, funty szterlingi i ruble złote** pozostaną nadal ukryte po skrzyniach **chłopskich,** zakamarkach **żydowskich,** a nawet wśród podpory obecnego rządu, przemysłowców i ziemian.

Drożyzna wzrośnie w dalszym ciągu skutkiem przerzucenia podatków ze strony podatników na sfery kupujące, spożywcze itd. co wreszcie wpłynie „retrospektywną drogą" na zupełny **zastój przemysłu i handlu,** wobec olbrzymich kosztów produkcji **(robocizna)** i niemożności konkurowania z zagranicznymi wytworami, produkowanymi **już** dziś taniej, niźli nasze. Rozpoczną się więc masowe **bezrobocia,** już dziś zapoczątkowane wcale wydatnie i zepchniemy się nieuchronnie w te przepaść, w jakiej znajdują się dziś prócz sowieckiej Rosji, także i Niemcy.

Czy zastanawiał się nad tem wszystkiem p. minister skarbu? Niewątpliwie, choćby ze względu na **zdolnych doradców,** jakimi jest otoczony. Lecz czy **wychowane w ciągłem eksperymentowaniu ministerstwo** skarbu zdolne jest jeszcze do **twórczej inwencji** gospodarczej w zakresie skarbu — wątpimy. Trzeba tu innych **ludzi** i innych **idei,** inaczej naprawa skarbu stanie się **wyszarzałym i prostym frazesem.**

TELEGRAMY

O uzgodnienie stanowiska rządu i opozycji w Austrji

Wiedeń, 5 grudnia. Po posiedzeniu Reichstagu zebrały się frakcje na konferencję, celem naradzenia się nad formułą kompromisową, któraby uwzględniała stanowisko rządu i stronnictw opozycyjnych. Socjalni demokraci zaproponowali kanclerzowi zmianę ustawy upełnomocniającej w tym kierunku, aby została utworzoną z łona Reichstagu komisja kontrolująca, któraby nadzorowała stosowanie przez rząd pełnomocnictw w ten sposób, że rozporządzenia wydawane przez rząd na podstawie ustawy upełnomocniającej miałyby najpierw być przyjęte przez komisje. Wniosek ten przeszedł znaczną większością na posiedzeniu frakcji socjalno-demokratycznej. Frakcja postanowiła na wypadek przyjęcia tego wniosku głosować za ustawą o pełnomocnictwach. Gabinet Rzeszy zebrał się późnym wieczorem na posiedzenie celem naradzenia się nad propozycją socjalno-demokratyczną. Rząd zgodził się na utworzenie komisji i Reichlstagu, ale jedynie z głosem doradczym. Stronnictwa mieszczańskie stojące blisko rządu zajęły takie samo stanowisko. O godzinie 19-tej wieczorem zebrała się na posiedzenie frakcja socjalno-demokratyczna i powzięła uchwałę, akceptującą propozycję rządu. Przeciw temu kompromisowi jest wprawdzie opozycja wewnątrz partji socjalno-demokratycznej(jednakże jest to opozycja bezsilna. Sytuacja przesunęła się o tyle, że obecnie nie ma już przesilenia w łonie rządu i Reichstagu, lecz w łonie partji socjalno-demokratycznej.

„Arbeiter Zeitung" donosi z Berlina: Jeżeli rząd nie uzyska większości dwóch trzecich głosów dla ustawy o pełnomocnictwach, wówczas Reichstag będzie rozwiązany. Rozwiązanie to może nastąpić także jeszcze przed głosowaniem, jeżeli z oświadczeń stronnictw opozycyjnych rząd nabierze pewności, że ustawa o pełnomocnictwach nie uzyska dwóch trzecich większości. W razie rozwiązania, nowe wybory odbędą się szybko, być może jeszcze przed Świętami Bożego Narodzenia.

Kurs franka francuskiego

barometrem sytuacji politycznej w Europie

(Dokończenie)

Bilans płatniczy nie daje również powodów do tak znacznych zmian. Bilans handlowy, tak fatalny w latach wojny oraz 1919 i 1920 r., obecnie powrócił mniejwięcej do przedwojennego wyglądu t. zn. nadwyżka wwozu nad wywozem nie przewyższa 7.5 proc. ogólnego obrotu handlowego z zagranicą (w latach 1908 do 1913 nadwyżka ta wynosiła 8,8 proc.). Ten niewielki deficyt bilnasu handlowego zostaje wyrównany w całości przez ruch turystyczny, który się wzmógł bardzo pokaźnie. Natomiast druga wielka pozycja bilansu płatniczego. t. zn. bilans należności z tytułu pożyczek, rent, procentów i t. d. zmieniła się radykalnie na korzyść Francji. Wiadomo, że przed wojną Francja lokowała w znacznych ilościach swe kapitały zagranicą. Ogólna ich sumę szacowano na 40 miliardów fr. złotych. które rocznie dawały 2 miliardy dochodu. Lecz trzecia część tych kapitałów była ulokowana w Rosji — obecnie więc zupełnie w rachubę nie wchodzi. — Z pozostałej części bardzo wiele musieli Francuzi w czasie wojny zrealizować. Z drugiej strony — debet Francji, przed wojną minimalny, wzrósł bardzo znacznie. Procenta od pożyczek zagranicznych dla rządu wyniosły w 1923 r. 3865 milionów fr. — a trzeba pamiętać, że dotychczas kwestja długu amerykańskiego nie jest uregulowana i że skutkiem tego rząd nie płaci procentów od rzeczonego długu. Nadto w 1919 i 1920 r. prywatni bankierzy i przemysłowcy francuscy musieli zaciągnąć znaczne kredyty handlowe w Ameryce, których wysokość jednak nieda się dokładnie ustalić. W każdym razie bilans jest zdecydowanie ujemny a deficyt jego będzie malał lub wzrastał zależnie od rozwiązania 2 kwestyj: kwestji reparacji niemieckich i kwestji długów amerykańskich. Od rozwiązania pierwszej z nich zależy, czy aktywa bilansu się powiększą (świadczenia niemieckie), oraz czy Francuzi będą wreszcie mogli lokować znowuż swe oszczędności zagranicą, a nie tak jak obecnie, wyłącznie w pożyczkach państwowych. Bez reparacyj niemieckich nie może być mowy o odciążeniu podatkowem Francji i o odbudowie krajów zniszczonych bez uciekania się do pożyczek. Od rozwiązania drugiej kwestji zależy, czy też ta stała groźba przestanie być aktualną.

Widzimy więc, że dalsze kształtowanie się francuskiego bilansu płatniczego, a co za tem idzie kursu franka fr. jest uzależnione od momentów wyłącznie politycznych.

Gdy tak sprawa stoi, jest rzeczą nieuniknioną, że waluta danego kraju staje się przedmiotem spekulacji. W 1919 i 1920 r. spadek franka byłby niewątpliwie znacznie większy, gdyby nie spekulacyjne zakupy franków francuskich zagranicą, których ogólna wysokość wynosiła z górą 10 miliardów franków. Od tego czasu spekulanci zależnie od swoich impresyj co do dalsz. kształtowania się kwestji reparacji Nadrenji, spłaty długów amerykańskich i t. d. bądź wysprzedają swoje franki bądź w dalszym ciągu je skupują. Stąd nieustanne wahania. **Kurs franka francuskiego jest najlepszym barometrem sytuacji politycznej w Europie.**

Co było dzisiaj na giełdzie krakowskiej?

Kraków, 5 grudnia

AKCJE	Transakcje w tysiącach marek dziś	4/XII.
P. T. H. I—V em. . . .	490—495	483—503
„Impex"	20.5 —21	20—20.5
„Pharma" (B. Jawornicki)	480 - 500	430—510
Bracia Rolniccy I em. . .		300—305
„Polski Glob"	80—82.5	80—85
C. Hartwig. Poznań . . .		
Żegluga Polska	105—115	100—110
Zieleniewski I—IV em. . .	**17300 - 17800**	**17000—18000**
Warsz. Parowozy I- III em.	310—320	305—315
H. Cegielski, Poznań I—IX	**925—950**	**903 - 910**
„Potęga" Tow. huty żel. .		
„Lemiesz"		
„Trzebinia" I—VI em. . .	**730—740**	**520 - 750**
„Pocisk"	400—420	400—420
Automotor	350	350
Portland-Cem. Szczakowa		
Górka	**18500—17800**	**18000—18300**
Siersza	**11500—11520**	**10500—11600**
Tepege I—IV em.	**4500—4800**	**4000—4400**
Polska Nafta	400 - 410	360—420
Oikos		600
„Pokucie" Naft. S. A. I em.	270—280	300—310
Pezet	120	175—190
Strug	860—875	790—810
Syndykat Kosz., Kraków .	160—170	
Tłuszcze Trzebinia	**4900**	**5100**
„Krakus" I—VI em. . . .	790 - 800	780—800
Porcelana Ćmielów . . .	875 - 840-860	860—900
Fabr. cukru w Chodorowie .	**5275-5500-5400**	**5400—5500**
Elektr. Siersza I—IV em.	140—145	145—155
Zakłady przem. „Ryngraf"		
S. W. Niemojowski . . .	480	420—480
Fabr. kapel. w Myślenicach		
Bank Przemysłowy I-VIII	705—440 475	460—515
Bank Hipoteczny		900
Bank Małopolski	1000-1200-1100	1050—1150
Ziemski Bank Kredyt. . .	220 - 230	180—210
Powszechny Bank Kredyt.	60	60
Akc. Bank Związkowy I-IX		
Bank Komercjalny I—IV	210	210—220
Bank Kred. w Warszawie		
Bank Związ. Spółek Zarob.	4000	3400—3500
Rohn Zieliński		

Kraków, 5 grudnia. Dzisiejszy dzień giełdowy można zaliczyć do rzadkich wyjątków od reguły. Mianowicie, mimo dość znacznego skoku walut, tendencja dla efektów była na ogół utrzymana, a różnice in minus były bardzo małe. Szereg papierów zdołało nawet poprawić swój kurs, przedewszystkiem Strug, Cegielski, i Tepege, ten ostatni już po wykonaniu prawa poboru. Silnie poszukiwaną była Trzebinia-żelazo, która utrzymała swój kurs. W Strugu brak było wogóle towaru, czem tłómaczyć należy stosunkowo znaczną zwyżkę tego papieru.

W akcjach bankowych ruch znaczny. Silną zwyżkę osiągnął Bank Zw. Spółek Zarobkowych.

Na giełdzie pieniężnej nowy ruch zwyżkowy, po kilku dniach lekkiej depresji.

KURSA WALUT I DEWIZ W OBROTACH BANKOWYCH.

Waluty: Dolary 4,000.000.

Czeki: Nowy Jork 4,050.000—3,950.000, Zurych 700, Paryż 215—213, Praga 119—1116, Wiedeń 56 i trzy czwarte do 56 i pół.

AKCJE NA POGIEŁDZIE.

Jaworzno drobne 27.500—27.000, grube po 25 25.750—25.250, Gazy 30.000—29.000, Chybi 8.600—8500, Len 1075—1200, Lokomotywy 460—450, Nafta Krosno 2000—2100, Azot 234—240, Gloria 220—225, Węglówki 43—35, Olkusz 400, płac. Agrochemia 800 płacono.

NAJLEPSZE
MASZYNY do PISANIA i TELEFONY
237 dostarcza i naprawia najtaniej
„ROYAL", KRAKOW, Florjańska 49. — Telefon 1577.

Warszawska giełda pieniężna

Warszawa, 5 grudnia. Giełda. Waluty. Dolary Stanów Zjednocz. 3,550.000 sp. 3,585.000, k. 3,515 tys., frank złoty w kupnie 684.800, Bony złote 555 tys. do 560.000.

Czeki: Belgja 164.800—164.000 sp. 165.500 kup. 162.500, Holandja 1,345.000, Praga 102.000, Londyn 15,.430 tys. sp. 15,580 tys. k. 15,250 tys., Paryż 191 tys. sp. 193.100 k. 189.000, Szwajcarja 619.000 sp. 625.000, k. 613.000, Wiedeń 49.97 i pół do 49.75 sp. 50.25 k. 49.25, Włochy 153.800.

System zemsty politycznej

Echa wyroku sądu lozańskiego, który uwolnił pp. Conradiego i Połunina od kary za zabójstwo Worowskiego — nie milkną w prasie rosyjskiej, zarówno sowieckiej, jak emigracyjnej. I tu i tam głoszone jest hasło zemsty politycznej, vendetty, wyrosłej wprost z istniejącego w dawnej „obszczinie" (gminie wiejskiej) rosyjskiej obyczaju — „krugowoj poruki" (odpowiedzialności gromady). Prasa emigracyjna uważa, że akt zemsty na osobie p. Worowskiego jest zupełnie słuszną odpowiedzią na terror czerwony i przeto wyrok lozański, jak pisze belgradzkie „Nowoje Wremia", „jest wyrazem zbudzenia się uśpionego głosu sumienia wśród ludzkości".

„Rižskij Kurjer" o tymże wyroku pisze: „Słowa uniewinnienia uderza jak piorun w zakamieniałe serca tych, którzy terror i zemstę uczynili systemem, którzy nie uznają praw ani boskich, ani ludzkich, którzy wtrącili w błoto misję kulturalną człowieka, jego sumienie i wolną myśl".

„Za swobodu" pisze: „Wobec okrucieństw regime'u bolszewickiego, opisanych w sądzie, zamilkły wszystkie inne względy i karząca dłoń sprawiedliwości, podniesiona nad głowami podsądnych, zawisła w powietrzu".

Tak prawie jednozgodnie brzmi chór głosów prasy antysowieckiej. W Moskwie wtóruje mu harmonijna odpowiedź, że wyrok lozański nie może zostać bez reakcji. „Izwiestja" i „Prawda", „Krasnaja Gazieta" i „Proletarii" oświadczają, że jest to wyzwanie, rzucone przez burżuazję całego świata republikom sowieckim. Za wyrok lozański musi być zemsta.

W czasie rozpraw sądowych w Lozannie, delegat rządu sowieckiego, p. Czlenow rzucił zdanie, charakteryzujące tę psychologję odwetu. „Jakikolwiek będzie wyrok sądu, w każdym razie po powrocie do Moskwy będę prosił władzę sowiecką, aby Szwajcarzy zamieszkali w Rosji nie podlegli żadnym represjom".

Feljetonista „Ruju", p. Jabłonowskij, zauważa, że właściwa treść oświadczenia p. Czlenowa jest następująca: „Poproszę mój rząd, aby nie zarzynał niewinnych. Daję wam na to słowo honoru".

Obywateli szwajcarskich zresztą w Rosji teraz niema, prośba więc p. Czlenowa jest zbyteczna. Natomiast chęć zemsty jest w Moskwie tak silna, że w „Prawdzie" rzucono myśl stracenia dwóch z pośród nieszczęsnych zakładników S-R-ów: za Conradi'ego—Timofiejewa, a za Połunina — Goca.

Znany działacz sowiecki, Łarin, na jednym z wieców z powodu wyroku lozańskiego oświadczył: „Polityka karna naszych sądów ludowych nie zna tendencyj klasowych. W naszej epoce potrzeba nam nie neutralnej galarety, lecz sędziów świadomie stronnych na rzecz pracujących".

Wmyśl tych nastrojów zemsty wykryto już jakieś tajemnicze „spiski" i nowa fala aresztowań ogarnęła Petersburg i Moskwę.

Wśród tego podwójnego chóru zemsty, tak charakterystycznego w naszych czasach, rozległ się przecie głos humanitaryzmu. P. Pietriszczew w gazecie „Dni" pisze: „Kto jest lepszy. Słaszczew, (były szef obrony Krymu u gn. Wrangla), czy Lacis (b. prezes czrezwyczajki)? Były rotmistrz żandarmerji, który gasił papierosy o ciało Marji Spirydonówny, czy czekista, który poddaje inne dziewczęta rosyjskie... nie, lepiej, nie mówmy czemu? Są to bliźnięta sjamskie, zarażone pogardą względem praw narodu i człowieka, a tylko podzielone na dwa obozy.

St. Gr.

Giełda poznańska

Poznań, 4 grudnia. Bank Kwilecki 2000—2100. Bank Przemysłowców 2200—2500. Bank Związku Sp. Zarob. 4000. Poznański Bank Ziemian 750. — P. Bank Handlowy 1400—1600. Bank Młynarzy 80—90. Arkona 1500. Browary Krotoszowskie 2800 Cegielski 700—730. Centrala Rolników 165—170. Centrala Skór 2000. Goplana 1000. Dębienko 1000. C. Hartwig 450. Hartwig-Kantorowicz 2700—2750. Hurtownia Związkowa 70. Hurtownia Skór 450. Herzfeld Victorius 6000—5800. Iskra 2300. Juta 200. Lubań 65000. Dr. Roman May 32500—33000. Młynotwórnia 900. Młyn Ziemiański 1100. Patria 850—1000. Płótno 750—660. Papiernia Bydgoszcz 400. Pneumatyk 82.50—90—85. Poznańska Spółka Drzewna 1250—1400—1350. Sarmatia 1500. Starogardzka Fabryka mebli 50. Tkanina 450. Tri 550. Unja 7300—7500. Wagon Ostrowa 2300—2200. Wisła-Bydgoszcz 13000. Wytwórnia Chemiczna 165—170. Zjednoczone Browary Grodziskie 1000. Len w Toruniu 3100—3000.

GIEŁDY ZAGRANICZNE

—o—

Dzisiejsza giełda w Zurychu

Zurych, 5 grudnia 1923. Otwarcie giełdy: Berlin —.—. Holandja 217.90, N. York $573\frac{1}{2}$, Londyn 24.99 Paryż 30.87, Medjolan 24.85, Praga 16.75, Budapeszt 0.03.05, Bukareszt 2.92, Belgrad 6.50, Sofja 4.40, Warszawa —.—. Wiedeń $0.0080\frac{1}{2}$, Austr. kor. stempl. $0.0080\frac{1}{2}$.

Zurych, 5 grudnia. Zamknięcie giełdy: Berlin —. —. —, Holandja 218—, Nowy Jork $573\frac{3}{4}$, Londyn 24.99, Paryż 30.85, Medjolan 24.85, Bruksela —, Praga 16.80. Budapeszt 0.03,05, Bukareszt 2.95 Belgrad 6.50, Sofja 4.42, Warszawa —, Wiedeń $0.00080\frac{1}{2}$ Austr. korona stemplowana $0.00080\frac{1}{2}$.

Szwajcarski Związek Banków notował dziś nieoficjalnie Warszawę $0.00001\frac{1}{4}$—0.00002.

Dzisiejsza giełda wiedeńska

Wiedeń, 5 grudnia. Marka polska 145—175, marka niem. 13.70 za 1 bil., kor. czeskie 2050, franki szwajc. 122.50, fr. fr. 3775, dolary 70560, funty szterlingi 306.700.

Dewizy, Warszawa 150—170, Berlin 14.70 za 1 biljon, Praga 2073, Zurych 12.365, Paryż 3822, N. Jork 70.935, Londyn 308.500.

Giełda efektów: Zieleniewski 295.000, Fanto 4,080.000, Karp. Gal. 476.000, Galicja 26,000.000, Schodnica 1,500.000, Siersza 185.000, Lwów-Czerniowce 375.000, Kolej północ 20.000.000, Alpine Montau 688.000, Huta poldi 920.000 Goleszów 1,250 tys., Kompas 205.500, Lumen 69500.

EGZOTY WIEDEŃSKIE.

Bank Małop. 20100, Bank hipot. 18900, Portland 1,690.000, Rakszawa 113.000, Nafta 2,690.000, Browary 365.000, Iriag 305—315 000, Mraźnica 180—188.000, T. P. G. 85—86.000.

Dzisiejsza giełda berlińska

Berlin, 5 grudnia. N. Jork 4,189.500, Londyn 18.354,000, Paryż 225,435, Szwajcarja 734.160 Praga 123.690. — Cyfry w miljonach.

Giełdy pieniężne

Nowy York, 4 grudnia. Giełda pieniężna. Kurs dzienny $4\frac{3}{4}$%. Przekaz na Londyn 435.25. Przekaz na Londyn na 60 dni 432.25. Przekaz na Paryż 534, Przekaz na Amsterdam 37.88. Przekaz na Kopenhagę 17.87 Przekaz na Pragę 2.90, Przekaz na Berlin 23 za biljon w płaceniu,

Praga, 4 grudnia. Dewizy: Amsterdam 1317, Berlin 8 za biljon, Chrystiania 520, Kopenhaga 610, Sztokholm 912, Zurych 605, Londyn 151 i jedna czwarta, Nowy Jork 3480, Wiedeń 484, marki niem. 8 za biljon, marki polskie 16 za miljon, Paryż 187, Włochy 150.

Paryż, 4 grudnia. Weksle. Ameryka 1879, Belgja 8620, Anglja 87.42, Holandja 702, Włochy 81, Szwajcarja 327, Hiszpanja 243, Bukareszt 900, Praga 5490, Wiedeń 26 i pół, Sztokholm 443.50.

Londyn, 4 grudnia. Weksle. Paryż 8140, Belgja 9445, Szwajcarja 2492 i pół, Włochy 100.62, Niemcy 15 i pół bilj., Wiedeń 300.500, Bukareszt 840.

Giełdy towarowe

Chicago, 4 grudnia. Smalec na styczeń 1195, na marzec 1195, słonina cena najniższa 950, cena najwyższa 1037 i pół, boczki wędzone na styczeń 995, dowóz świń do Chicago 67 tys., dowóz świń na zachód 207 tys., świnie lekkie cena najniższa 690, cena najwyższa 720, świnie ciężkie cena najwyższa 740, cena najniższa 710 tys.

LIVERPOOL, 4 grudnia. Targ bawełny. Targ terminowy: styczeń 2043, luty 2044, marzec 2045, kwiecień 2035, maj 2022, czerwiec 2010, lipiec 1878—1989, sierpień 1726, wrzesień 1650, października 1612, grudzień 2041.

Tani tydzień!

SZEWSKA L. 17 OBUWIE

damskie od 2,000.000
dziecinne „ 1,500.000
męskie „ 4,000.000

nadto wielki wybór najwykwintniejszego obuwia krajowego i zagranicznego, kalosze i śniegowce marki „Tretorn"

Krwawe echo 6-go listopada

Urzędnik pocztowy przebija się śmiertelnie nożem w czasie przesłuchania w III-cim Komisarjacie

Dziś rano został zawezwany do trzeciego komisarjatu przy ul. Siemiradzkiego urzędnik pocztowy p. Leon Fuks, celem przesłuchania go w związku z wypadkami 6 listopada.

Podczas przesłuchania p. Leon Fuks w stanie wielkiego zdenerwowania przebił się nożem, wbijając go w lewą pierś.

Wezwane pogotowie znalazło Fuksa nieprzytomnego, pławiącego się w własnej krwi. Po zatamowaniu krwotoku przewieziono go do szpitala św. Łazarza. Stan beznadziejny.

Fakt powyższy jest ze wszech miar zastanawiającym.

Oczekujemy wyjaśnień z Dyr. Policji.

Ze świata złudy

Kinoteatr WARSZAWA: Płonące serca, dramatu: Hrabina i apasz część III.

Przystępując według zapowiedzi do podawania recenzyj filmowych, muszę wpierw poinformować czytelników, iż w ocenie wartości filmów wyświetlanych na ekranach kin krakowskich, kierować się będę następującym schematem: Film każdy będę oceniał pod względem jego **poziomu, jakości i rodzaju.** Co do poziomu, to ten zróżniczkuję na: **artystyczny, popularny i niski,** jakość podzielę na trzy typy: film **życiowy, historyczny i senzacyjno-awanturniczy.** Wreszcie rodzaj filmu będzie podzielony, podobnie, jak i w teatrze na: dramaty, tragedje, komedje, farsy itd. Między tymi trzema typami oczywista mogą zachodzić najfantastyczniejsze kombinacje. — Część trzecia **„Hrabiny i apasza"** zatytułowana **„Płonące serca"** jest filmem artystycznym, życiowym. Faktycznie nie można się dziwić, iż film ów budzi takie zajęcie jak swego czasu „Hrabia Monte Christo" i „Władczyni świata". Scenarjusz jasny choć skomplikowany, reżyserja Joe May'a — to wystarczy! Obsada ról świetna. **Gajdarow** (Rabatin) czaruje urodą i obejściem, **Erika Glessner** mimiką twarzy, **Jannings** stwarza mieszaninę siły i łagodności, dzikich porywów i dobrego serca. Najsłabsza — niestety — Mia May, która jeszcze niedawno podziwialiśmy w „Władczyni świata". Niektóre sceny, jak np. ucieczka Rabatina z więzienia i spotkanie hr. Moreau z córką Kitty (bardzo ładna aktorka!) są porywające. Doprawdy żałuję, iż z czwartą serją się to skończy. Zdjęcia ostre i wyraźne, miejscami światło ponure.

Kino REDUTA: **Dziecko pogromcy.** (Wśród rozjuszonych lwów).

Dramat (raczej melodramat!) artystyczny, życiowo-awanturniczy. Historja rozwodu boksera z żoną, jej starań, by odzyskać dziecko i pojednania rozwiedzionych przy pomocy tegoż — obfituje w wielką ilość senzacyjnych epizodów, utrzymanych na artystycznym poziomie. **Charlotta Loring,** jest młodą, przemiłą gwiazdą filmowa, która jednak nie wyzbyła się kokieterji tam, gdzie jest ona zbyteczną. **Joe Steckel** jest dobrym aktorem. Komizm niedołęgi wśród „dołęgów" wnosił na ekran artysta kreujący Jack Blooda. Jednak nie dwa porwania dziecka, nie lwy, do których widoku na ekranie przywykliśmy już, są w tym filmie atrakcją, lecz **match bokserski,** co zapewne ściągnie do kina rzesze sportowe. Całość bardzo sympatyczna. Zdjęcia wyraźne i efektowne. **(rd.)**

KRONIKA

CODZIENNIE W POŁUDNIE przed więzieniem karnym św. Michała można obserwować tłumy ludzi z węzełkami i paczkami. Są to krewni uwięzionych w związku z wypadkami 6 listopada, którzy doręczają przez kancelarję więzienną żywność uwięzionym.

ĆWICZENIA MATERJAŁAMI WYBUCHOWEMI. D. O. K. V. powiadamia przez dyrekcję policji iż dnia 7 bm. na polach za kopcem Kościuszki odbędą się ćwiczenia wojskowe z użyciem materjałów wybuchowych. Powiadomienie to wydane zostało w tym celu, by w mieszkańcach dzielnic pobliskich terenowi ćwiczeń ewentualne detonacje nie wzbudziły paniki.

PRAKTYKI PANÓW PIEKARZY. Jak wiadomo piekarze wnieśli przed kilku dniami do wydziału III B magistratu nowy cennik, w którym żądali za 1 kg. chleba z 70 prc. przemiału **140.000 mkp.** Komisja cennikowa uznała to żądanie za zbyt wygórowane i oznaczyła cenę 1 kg chleba tej kategorji na **120.000 mkp.** Piekarze jednak nie akceptują widocznie uchwał komisji. Dziś bowiem w piekarniach liczono za 2 kg. chleba **280.000 mkp.** Ponieważ w sklepach doliczą się 10 tys. na kilu, przeto cena 2 kg. chleba wynosi dziś sumę **300.000 marek.**

O STUDNIĘ NA WARSZAWSKIEM. Dziś rano udała się do wiceprez. Sarego delegacja mieszkańców dzielnicy Warszawskie z r. m. Kluczką na czele w sprawie wybudowania studni publicznej w tej dzielnicy, której brak mieszkańcy jej boleśnie odczuwają.

Z KRAKOWSKIEGO TOWARZYSTWA LEKARSKIEGO. Ze względu na to że od niedawna powstał w Krakowie Instytut dla leczenia różnych schorzeń zapomocą naświetlań radem i że Instytut ten posiada bardzo znaczną ilość tego pierwiastka Krakowskie towarzystwo lekarskie organizuje szereg wykładów o radzie i jego zastosowaniu w medycynie. Celem tych wykładów jest bliższe zaznajomienie ogółu lekarzy z tym nowym, potężnym środkiem leczniczym, skoro teraz istnieje już w Krakowie możność stosowania go na większą skalę w nadających się do tego przypadkach.

Wykłady odbywać się będą we środy o godz. 8-ej wieczorem w następującym porządku:

5 grudnia, w sali Zakładu fizyki doświadczalnej (Collegium Witkowskiego) Prof. Zakrzewski: „O fizycznych i chemicznych właściwościach radu" (wykład z doświadczeniami).

Dnia 12 grudnia, w sali posiedzeń Towarzystwa lekarskiego, prof. Klecki: „O fizjologicznem działaniu radu". Potem prof. Ciechanowski, Doc. Szymanowicz, Dr Gawroński, Dr Nowicki przedstawią preparaty mikroskopowe, względnie chorych, leczonych za pomocą naświetlania radem.

19 grudnia, w Towarzystwie lekarskiem Dr Wachtel: „O technice i o wskazaniach leczenia zapomocą radium" (wykład z demonstracjami). Goście mile widziani.

Kronika policyjna

CO JEST DO ODEBRANIA NA POLICJI? W E. U. S. zdeponowano 1 zegarek złoty branzoletowy, wartości 10 miljonów mkp., torebkę skórzaną czerwoną z rękawiczkami skórkowemi i lusterkiem, torebkę alpakową, 1 obrączkę złotą wartości 5 miljonów mk, 1 srebrny pierścionek z brylancikiem wartości 4 miljony mkp., jeden złoty pierścionek z nieb. kamykiem wartości 2 miljonów mkp., 1 pierścionek złamany z nieb. kamykiem, wartości 2 miljonów mkp., 1 parę kolczyków złotych wartości 2 miljonów mkp., 8 kor. srebrnych austr., 10 kop. sr. 5 gr. polsk. sr., 1 fotografja sp. Szwaji, 1 prześcieradło i 1 plecak — podejrzanego pochodzenia, które to ruchomości mogą rozpoznać poszkodowani w godzinach urzędowych.

BIEDNY JAKÓB. Jakóba Ruska aresztowano pod zarzutem kradzieży pakunku z towarem bławatnym z wozu przejeżdżającego przez stary most na szkodę Józefa Sali z Izdebnika. Ruska przy pomocy przechodniów zdołano dopędzić i odebrać skradziony przedmiot, który zwrócono poszkodowanemu.

ZŁY SZELĄG. Jana Szeląga aresztowano pod zarzutem kradzieży 31 kg. słoniny na szkodę nieznanych właścicieli w pociągu na przestrzeni Kraków—Borysław.

WŁAMANIA. W nocy z 2 na 3 bm. włamano się do składu skór pod firmą B. H. Seinfeld przy ul. Dietlowskiej l. 64, skąd skradziono z kasy ogniotrwałej gotówką 11 miljonów mkp. Dochodzenie w toku.

— W nocy z 3 na 4 bm. włamano się przez rozbicie kłódki i 3 zamków do kiosku Marji Bil, przy ul. Wolskiej i skradziono cukierki i owoce wartości 200 miljonów mkp.

Komunikaty teatralne i koncertowe

OPERA I OPERETKĄ. Dziś we środę poraz 2-gi „Królowa Montmartre" (Dziecko ulicy). Jutro we czwartek dla akademji handlowej Mozarta „Don Juan" z Bandrowską-Osmecką, Krugłowskim, Isakowiczem, Dziewińską i Mazankiem w głównych partjach.

KONCERT-ODCZYT. We czwartek 6 grudnia w sali Tow. rolniczego plac Szczepański 8 odbędzie się pierwszy koncert-odczyt dra Melanji Grafczyńskiej i prof. Zygmunta Przeorskiego. Pierwszy ten z cyklu czterech wieczorów obejmie twórczość Chopina w okresie warszawskim (1.. 9—1831). Pocz..ek o godzinie 8 wieczorem.

IX SYMFONJA BEETHOVENA wykonaną będzie w niedzielę 9 bm. w teatrze im. Słowackiego o godz. 11 przed poł. Bilety u J. Lipskiego, Sławkowska 8.

II. WIECZÓR KAZIMIERY RYCHTERÓWNY odbędzie się 9 bm. w Starym Teatrze.

KINOTEATR „REDUTA". „Wśród rozjuszonych lwów", senzacyjny obraz awanturniczy z dzikiemi zwierzętami. W roli pogromcy zwierząt: Joe Steckel, szampjon atletów i artystów filmowych.

REPERTUAR

TEATR MIEJSKI (początek o godzinie $7^1/_2$)
Środa: „Sen Nocy letniej".

BAGATELA (początek o godzinie 8-mej)
Środa: „Wędrowny Teatr".

OPERA i OPERETKA (początek o g. $7^1/_2$)
Środa: „Królowa Monmartre", operetka Neda Eunema.

KONCERTY
Sobota o 11 rano w Teatrze Miejskim: IX Symfonia Bethovena.
Niedziela o 8 wiecz. w Starym Teatrze: Rychterówna i Wieczór recytarski.

KINOTEATR „REDUTA" (ulica Lubicz)
Środa: „Wśród rozjuszonych lwów".

KINO „WARSZAWA" (ulica Stradom 15)
Środa: „Królowa Paryża i Apasz" III część.

SALA KONCERTOWA

Recytacje K. Rychterówny.

Niejednolite wrażenia wynieśli słuchacze z występu recytatorki Kazimiery Rychterówny.

Bez wątpienia — nieprzeciętna indywidualność artystyczna. Bardzo ładny głos altowy, umiejętna modulacja, uczucie i smak w wypowiadaniu dobrze wybranych utworów. Żywa i obrazowa mimika rąk, estetyczna giestykulacja, wyrazista gra górnej części ciała. Głębokie wczucie się w treść i nastrój utworów, oryginalne i śmiałe ich ujęcie (w „Fortepianie Szopena" śpiewanie kilku wierszy, proszących się istotnie o śpiew i naśladowanie dźwięków intrumentu; mistrzowskie podkreślenie onomatopei w wierszach najmłodszych; taneczne rytmizowanie „Świdrygi i Midrygi").

Ale jest i szereg poważnych zastrzeżeń. Niepotrzebne a nazbyt częste przechodzenie z tonacji altowej do sopranowej, która brzmi u Rychterówny nienaturalnie. Podczas gdy bowiem rozporządzanie rejestrem dwóch tonacyj wprawia w podziw u śpiewaka, razi u recytatora nietrzymanie się właściwego mu, przyrodzonego brzmienia głosu.

Z drugiej strony wymawianie miękkich samogłosek (zwłaszcza e, y) nosi u Rychterówny znamiona zdecydowanej maniery w kierunku przesadnego ich zmiękczania, które charakteryzuje język niemiecki czy francuski, ale wręcz obce jest polskiemu.

Manierą w jeszcze gorszym stylu jest śpiewne wypowiadanie zdań, zatrącające o akcent lwowski czy kresowy, a uwydatniające się szczególnie w mówieniu prozy. Nadaje ono czasem recytacji Rychterówny piętno szkolnej emfazy.

Stąd ostateczne wrażenie: wyborna amatorka albo zadatek na prawdziwą artystkę.

Najlepiej wypadła interpretacja najmłodszych i „Listu Julji" z Don Juana. Najgorzej „Markiza" Makuszyńskiego: lekkość i kokieterja nie leżą w indywidualności Rychterówny. W Słowackim i Norwidzie raziło uciekanie się do wysokiej tonacji, prawdopodobnie dla słuchowego urozmaicenia. Scenie cyrkowej z „Quo Vadis" brakło epicznego spokoju we wstępie i podmalowaniu tła. Natomiast wybornie wyszły momenty psychologiczne i uczuciowe („wierzę, wierzę" Winicjusza i krzyki tłumu: „matkobójca, podpalacz!").

Na św. Mikołaja i Gwiazdkę

Wszelkie figury artystyczne gipsowe tak świeckie jak kościelne oraz komplety szopek kościelnych z 1-8 lub 3 figur po cenach hurtownych dostarcza 266

PLASTYKA

Fabryka odlewów art. sp. z o. o. plac Biskupi 20.

LEOKREM
ODTŁUSZCZONY DO RĄK I TWARZY
do nabycia we wszystkich składach perfumeryjnych, drogerjach i aptekach
tam gdzie i CHLORODONT
LABOLATORJUM „LEO“ KRAKOW.

WIADOMOŚCI GOSPODARCZE

Z giełdy warszawskiej

Wśród akcji **bankowych** uderza nadewszystko wzrost **akcji banku kredytowego**, jednej z najruchliwszych instytucyj bankowych Warszawy i kongresówki pod dyrekcją p. **Bobińskiego** (parę dni temu 200.000, obecnie 1,000.000). Na zwyżkę akcji wpłynął masowy ich zakup przez pełnomocnika p. Bosia i p. **Castiglione** znanego z grynderskiej na Górnym Śląsku. Podobno bardzo znaczne ilości akcji Banku kredytowego przeszły już w ręce Bosia, który widocznie liczy na objęcie banku, mającego sto kilkadziesiąt oddziałów w całej Polsce, i finansującego szereg przemysłów i interesów handlowych, także galicyjskiego pochodzenia. **Waluty spadły znowu znacznie**, ustawicznie pod wpływem zapowiedzianego wolnego obrotu.

Ceny złota i srebra

Złoto: Dolar 3,445.000. Rubel 1,777.100. Marka niemiecka 822.600. Korona austr. 699.700. Unja łacińska 666.300. Gulden hol. 1,388.100. Funt szterl. 16,807.200. Dukat 7,895.900. 1 gram złota 2.295.321. Korona skand. 725.500.

Srebro: Rubel 1,181.000. Marka niem. 328.100. Korona austr. 273.900. Floren austr. 620.100. Gulden hol. 620.100. Szyling 343.200. Dolar 1,578.500. 1 gram srebra 65.626.

Traktat handlowy polsko-angielski

Z okazji zawarcia traktatu handlowego polsko-angielskiego korespondent łódzkiej „Republiki“ zwrócił się do radcy handlowego poselstwa angielskiego w Warszawie, p. Kimensa, z prośbą o wypowiedzenie się w sprawie znaczenia tegoż traktatu dla rozwoju stosunków handlowych polsko-angielskich, uwzględniając zwłaszcza angielski punkt widzenia, w tej sprawie.

— Oczywiście, świeżo podpisany traktat—rzekł p. Kimens — jest bardzo ważny dla Anglji ze względu chociażby już na to, że otrzymujemy dzięki niemu te same ulgi celne, co np. Francja i w ten sposób łatwiej nam będzie importować do Polski.

Wogóle traktat ten będzie miał dla całokształtu stosunków ekonomicznych między Polską a Anglją bardzo duże znaczenie. Co prawda już przed zawarciem tegoż traktatu stosunki ekonomiczne między naszymi krajami były dość znaczne. Od ośmnastu już miesięcy obrót handlowy z Anglją figurował na trzeciem lub czwartem kolejno miejscu, przyczem wzrasta stale.

Myślą przewodnią, która kierowała rządem angielskim przy zawieraniu traktatu handlowego z Polską jest zyskanie dalszych rynków zbytu dla towarów angielskich, a zarazem zaś dla ułatwienia przywozu do Anglji tych artykułów, których w Polsce poszukujemy, a więc przedewszystkiem drzewa. Najbardziej interesuje nas dąb polski, najlepszy bodaj na świecie, bo jeśli chodzi o drzewa miękkie, to lepsze gatunki posiada Rosja i Skandynawja. Drzewa tego moglibyśmy wywozić bardzo wiele. Wszystko zależy od polityki gospodarczej rządu polskiego, mianowicie o niezbyt wygórowane cła wywozowe. Pozatem interesujemy się jajkami oraz szczeciną, ostatnio zresztą mniej niż poprzednio. Bardzo natomiast ważnym artykułem wywozu z Polski do Anglji jest cukier. Dopuszczono do wywozu obecnie 120 tysięcy ton, z których dwie trzecie już wywieziono. Wymieniając artykuły, którymi się u nas interesują, przytoczę jeszcze przetwory kartoflane, zwłaszcza krochmal oraz meble gięte. Wreszcie znaczną pozycję wywozu z Polski do Anglji stanowi górnośląski cynk.

Jeśli chodzi o wywóz z Anglji do Polski, to przywozić będziemy wszystko, co tylko będzie się kalkulowało i co umożliwi sytuacja walutowa. W zeszłym roku przywieźliśmy bardzo wiele maszyn dla przemysłu włókienniczego, pasy transmisyjne nabywały fabryki łódzkie w znacznej ilości wyłącznie niemal w Anglji.

Zawarty właśnie traktat handlowy niewątpliwie w znacznej mierze ułatwi stosunki handlowe między naszymi krajami, główną przeszkodą jest jednak wciąż jeszcze nieustabilizowana waluta polska.

Najważniejszym punktem dla nas jest oczywiście klauzula największego uprzywilejowania. Pozatem bardzo znaczny nacisk kładliśmy na klauzulę, omawiającą sprawy emigracyjne i tranzytowe. Co do tego ostatniego, to interesuje nas najbardziej, oczywiście tranzyt z Rosji i do Rosji.

— Przypuszczam, że uzgodnione to będzie z innymi traktatami, które Polska zawarła?

Naczelną zasadą polityki angielskiej — brzmiała odpowiedź — jest poszanowanie traktatów, poprzednio zawartych, oczywiście, o ile zostały one zgodnie z obecnym zwyczajem zameldowane do Ligi Narodów.

Wszystkie postulaty angielskie znalazły ku naszemu wielkiemu zadowoleniu zupełne zrozumienie u przedstawicieli rządu polskiego. My również staraliśmy się przychylić się do słusznych żądań polskich, czego dowodem przedewszystkiem zastrzeżenie, że rząd angielski nie będzie stosował „dumpingu“ t. zn., że z powodu deprecjacji waluty polskiej i stąd wynikłej taniości polskich towarów, rząd angielski nie będzie stosował specjalnych ceł dla polskch towarów, przywożonych do Anglji.

SPRAWDZANIE ZAPASÓW ZBOŻA. Wczoraj ministerjum spraw wewnętrznych rozesłało do wszystkich wojewodów rozporządzenie, w którem poleca wojewodom natychmiast zająć się ujawnieniem zapasów żyta, pszenicy w ziarnie, jak zboża niewymłóconego, mąki żytniej, mąki pszennej i owsa w młynach u hurtowników i we wszystkich organizacjach hurtowego handlu, zakupu i sprzedaży, za wyłączeniem jedynie spółdzielni spożywczych i organizacji aprowizacyjnych miejskich, nadto u producentów, narazie u tych, którzy posiadają ponad sto hektarów gruntu. Termin zgłaszania powinien być skończony w ciągu 5 dni od daty otrzymania rozporządzenia, a do 20 grudnia wojewodowie powinni już opracować zestawienia zapasów i przysłać je ministerjum; odpisy zestawień należy rozesłać również zarządom miast i dowódcom okręgów wojskowych. Przed ukończeniem wymienionych zestawień zapasy ujawnione w większych ilościach, zwłaszcza u handlujących, należy podać zaraz do wiadomości odnośnych władz wojskowych i organizacji aprowizacyjnych miejskich i w razie potrzeby udzielać pomocy celem umożliwienia zakupu tych zapasów. W razie odmowy sprzedaży ze strony właścicieli zapasów należy natychmiast skierowywać sprawę na drogę karną celem pociągnięcia opornych do odpowiedzialności.

CENA CUKRU. Rada naczelna przemysłu cukrowniczego w Poznaniu wyznaczyła na czas do 10 grudnia cen cukru kryształu za 100 kg. bez akcyzy i kosztów transportu na 35,000.000 mkp., rafinady 100 kg. 50.000.000. Akcyza wynosi 4 miljony mkp., cena detaliczna wyniesie tedy do 480.000 za kg cukru.

WYWÓZ CUKRU DO ROSJI SOWIECKIEJ. Dowiadujemy się, że pozwolono wywieść do Moskwy 20.000 kilogramów cukru bez pobrania opłat wywozowych. Cukier ten ma być wywieziony przez delegacje Rzplitej Polskiej komisji mieszanej do spraw repatrjacji w Rosji.

ŚWIATOWA PRODUKCJA CUKRU W 1922—23. Wedle statystyki międzynarodowego instytutu gospodarki rolnej w Rzymie, wynosiła produkcja światowa cukru w roku 1922—23 — 174,139.874 cetnarów tj. około trzech miljonów cetnarów więcej, aniżeli w roku 1921—22, nadal jednak mniej o 15 miljonów cetnarów, aniżeli w ostatniej przedwojennej kampanji cukrowej 1913—14. Z wyżej wymienionej ilości jest 51,5 miljonów cetnarów, cukru buraczanego i 122,6 miljonów cetnarów cukru trzcinowego. Niemcy wyrabiają 14,5 miljonów cetn. cukru buraczanego. Czecho-Słowacja 7,3 miljonów cetn., Stany Zjednoczone 7,1 miljonów cetn., Francja 5,5 miljonów cetn.. Polska 3 miljony cetn., Belgja i Włochy, każde około 2,6 miljonów cetn., Austrja 244.600 cetn., po niej idą Finlandia, Szwajcarja i Bułgarja. Pod względem wyrobu cukru trzcinowego stoją na pierwszem miejscu Kuba z 38 miljonami i Indje brytyjskie z 30,3 miljonami cetnarów.

ZE SPORTU

Z KLUBU SPORTOWEGO „CRACOVIA“. Dnia 20 grudnia 1923 r. o godz. 6 wieczorem odbędzie się w sali Towarzystwa Lekarskiego przy ul. Radziwiłłowskiej zwyczajne walne zgromadzenie Klubu Sportowego „Cracovia“ z następującym porządkiem: następującym:

1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2) Sprawozdanie Zarządu.
3) Zmiany statutu.
4) Ustalenie wkładek na rok 1924.
5) Wybór nowego Zarządu.
6) Wnioski i interpelacje.

Wszelkie wnioski należy przesyłać na ręce sekretarza na piśmie najpóźniej na 48 godzin przed W. Zgromadzeniem.

Wrazie braku odpowiedniej ilości członków odbędzie się Walne Zgromadzenie o pół godziny później (o 630) bez względu na komplet.

ZE SWIATA

„Telegraphen Komp.“ donosi: Skarb złota, który generał Wrangel przy odwrocie swojej armji z Galipili przywiózł do Kataro, a który znajdował się dotychczas na pokładzie jednego okrętu, został przewieziony do Belgradu i będzie tam przechowany w tresorach banku jugosłowiańskiego.

NADESŁANE

BANDAŻE PRZEPUKLINOWE
Pończochy gumowe 310
Protezy, aparaty ortopedyczne
zastosowuje i wyrabia
L. Knapiński, Kraków, Mikołajska 7

Najtańsze źródło zakupu dywanów perskich E. KLEINMAN, Kraków, ulica Sławkowska 18. 981

301
Ważne!
dla P. T. urządzających Bale, Zabawy i Dancingi.
Daje w komisową sprzedaż najprzedniejsze wódki, likiery i wina.
Kazimierz Gorzałczyński, Kraków, Szczepańska 11.

Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada

Na sezon zimowy!!

wykonuje wszelkie roboty w zakres **krawiectwa** i kuśnierstwa wchodzące tak **męskiego** jak i **damskiego** o (25% taniej niż w śródmieściu) z własnych materjałów lub dostarczonych. Polecam również gotową konfekcję męską po cenach neder niskich. 275

Józef Gajda
Kraków-Dębniki, Rynek 9, (sklep).



CAŁA POLSKA
używa dziś tylko
CYKORJI BOHMA
Jest najlepszą i najtańszą
DOMIESZKĄ DO KAWY
Kupujcie tylko z napisem
FERD. BOHM & CO
we Włocławku S. A. 284
DO NABYCIA WSZĘDZIE.

Prawdziwie cicho piszącą jest tylko maszyna do pisania L. C. Smith & Bros N. Y. U. S. A. LUDWIK AKSMAN, Kraków, Telefon Nr. 32-88
361

Świeczki choinkowe
oraz stołowe luksusowe
poleca 352
„GLORJA“ Kraków.

„MATURA“
Kraków, ul. Grodzka 60
Szkoła parter.
Informacje i zapisy od 3—6 popoł.

P. T. Wojskowi, Urzędnicy i Nauczyciele przygotowują się szybko i dokładnie do matury i egzaminów z 6 klas (na cenzus) zapomocą wykładów pisemnych, sporządzonych przez fachowych profesorów. Jedyna instytucja w Polsce. — Informacje i prospekty bezpłatnie. Na odpowiedź znaczki. 329

M. BARDACH
ZAKŁAD TAPICERSKI
I SKŁAD MEBLI 3—0
60
KRAKOW, UL. FLORJANSKA L. 16
POLECA GARNITURY KLUBOWE, SALONOWE, FOTELE, KANAPY DO ROZKŁADANIA ITP. CENY NADER PRZYSTĘPNE.

Towarzystwo OLEUM w Warszawie
Oddział w Krakowie św. Gertrudy 14
poleca z własnych rafinerji
Oleje maszynowe, cylindrowe tłuszcze techniczne, benzynę i naftę
Telefon 2441. 364

Spółka złotnicza
Kraków, ul. Rajska 4 239
kupuje używane, sztuczne zęby od 100.000—250.000 Mk. złoto, srebro, szczęki do 6.000.000 Mk. — Wykonuje bižuterje. — Tamże sprzedaż kilimów.

PIAST
najlepsza terpentynowa
PASTA DO OBUWIA
Wszędzie do nabycia!

ZAKŁAD TOKARSKO-METALOWY
B. PISZKI
KRAKÓW, UL. KAMIENNA 143
(w podworcu fabryki kapusty)
wykonuje wszelkie reperacje tokarsko metalowe, automobilowe, rowerowe, motocyklowe i maszynowe po cenach konkurencyjnych. — Roboty wykonuje się szybko i solidnie na czas oznaczony. 245

Przedsiębiorstwo Przemysłowo-Handlowe
INSTALACJA
363 Sp. z ogran. odpow.
Kraków, ulica Zielona L. 7. — Telefon 4166
poleca wszelkie artykuły w zakres instalacji i wodociągów wchodzące.

Hurtownia pasów, szczeliw, węży
„ZENIT“ sp. z ogr. odp. Kraków,
ulica SZPITALNA L. 7.
Rzemyki do szycia, asbesty, gumy, piły gatrowe, kompozycja, preszpan etc. 222

KURSA maturyczne „Wiedza“, Kraków, ul. Długa 74, przygotowują do matury gimnazjalnej wszystkich typów i seminarjalnej. Analog. kursa pisemne zapomocą świeżo fachowo opracowanych instrukcyj i objaśnień. Uczniom i uczenicom kursu pisem. przysługuje prawo uczęszczania raz na tydzień na wykłady zbiorowe. Wypożycza się podręczniki. Dla wojskowych. 350

Potrzeba
chłopców i kobiet
do roznoszenia gazet.
Zgłaszać się w Administracji „Kurjera Wieczornego“, Dunajewskiego 5.

Żądajcie wszędzie Kurjera Wieczornego

Na Gwiazdkę poleca Pracownia kuśnierska
PAWEŁ HALPERN
290
poleca w wielkim wyborze: raglany futrzane, płaszcze damskie i męskie, lisy itp. po cenach 30% taniej
Uwaga: Z firmą tego samego nazwiska nie mam nic wspólnego, znajduję się tylko **Kraków, Grodzka 42, w podworcu.**

ORYGINALNE SZWEDZKIE
KALOSZE i ŚNIEGOWCE
357 marki **„TRETORN“** poleca
Leon Steigler, Kraków, Rynek 14 (daw. Fränkel)
OGROMNY WYBOR! TELEFON Nr. 2347. CENY NAJNIZSZE!

Wyłączna sprzedaż obuwia
marki
Del-Ka

NARTY
po cenach fabrycznych hurtownie i częściowo polecają
J. WURM i H. HERZOG
Grodzka 42 KRAKÓW Grodzka 42

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Feliks Jabłoński. Z Drukarni Ludowej w Krakowie.